

**Samolot dla Urszuli**

Myśliwiec FA-50, na którym będzie latała Urszula Brzezińska-Hołownia, sfotografowany w drodze z Korei do Polski

**A jednak razem**

Było trochę cierpkich słów ze strony działaczy Polski 2050 i polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jednak na tym się skończyło. W sobotę liderzy obu ugrupowań zgodnie obwieścili: Trzecia Droga jest faktem! W skład komitetu wejdą przedstawiciele PSL, Polski 2050 oraz środowisk, które już są lub ostatnio do-  
 łączyły do Koalicji Polskiej. – Ważne jest, aby zatrzymać PiS i Konfederację, a Trzecia Droga to jedyna droga, która może do tego doprowadzić – mówi Szymon Hołownia (47 l.) z Polski 2050. A Władysław Kosiniak-Kamysz (42 l.) z PSL dodał: – Jeśli zajmiemy trzecie miejsce, to macie jedną gwarancję: PiS straci władzę. **PW**

MATERIAŁ PROMOCYJNY MINISTERSTWA KLIMATU I ŚRODOWISKA

# Odpady promieniotwórcze w Polsce mamy pod kontrolą

Polacy rozumieją, że budowa elektrowni jądrowych jest potrzebna. Wielu martwi się jednak, że nie wiemy, co zrobić z odpadami promieniotwórczymi i z wypalonym paliwem jądrowym. Tymczasem odpady promieniotwórcze produkujemy w kraju i tak – od ponad 60 lat mamy je pod pełną kontrolą, a wypalone paliwo jądrowe to coraz częściej zasób, który można ponownie wykorzystać.

**Odpady promieniotwórcze w Polsce**

Zjawisko promieniotwórczości ma wiele zastosowań w nauce, medycynie i w przemyśle. Z uwagi na specyfikę materiałów promieniotwórczych ich wykorzystanie podlega w Polsce ścisłemu nadzorowi. Dzięki temu możemy też prowadzić szczegółową ewidencję odpadów promieniotwórczych, a te powstają w Polsce każdego dnia. Wszystkie trafiają w jedno miejsce – do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych, skąd po przetworzeniu do bezpiecznej postaci i zamknięciu w szczelnych pojemnikach trafiają na Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych w Różanie.

Odpady promieniotwórcze powstają w polskich szpitalach, gdzie substancje promieniotwórcze wykorzystuje się w diagnostyce medycznej i do leczenia nowotworów. Jako odpad traktowane jest wszystko, co miało z taką substancją styczność: rękawiczki, strzykawki, ręczniki.

Odpady powstają też w przemyśle, gdzie materiały promieniotwórcze stosuje się w urządzeniach pomiarowych. Są nimi również zużyte i wymieniane na nowe czujki dymu, które wewnątrz plastikowej obudowy zawierają maleńkie źródło promieniowania.

No i odpady promieniotwórcze powstają w jednostkach naukowych, w tym w reaktorze MARIA, skąd do ZUOP trafiają kombinatory robocze, które weszły w kontakt z lekko skażoną wodą, czy szmatki, którymi ją wytarto.

**Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych**

ZUOP jako przedsiębiorstwo użyteczności publicznej działa od ponad 20 lat. Dysponuje odpowiednimi technologiami i wyszkoloną kadrą, która zapewnia przetworzenie odpadów do bez-



piecznej postaci. ZUOP zarządza też Krajowym Składowiskiem Odpadów Promieniotwórczych i gwarantuje jego bezpieczeństwo.

**Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych**

KSOP w Różanie to jedyny taki obiekt w kraju. Działa od 1961 w specjalnie dostosowanym, zbudowanym w 1905 roku forcie wojskowym. Zgromadzone tam odpady są chronione przed wpływem wilgoci systemem zwielokrotnionych barier. Stan środowiska i bezpieczeństwa ludzi jest na KSOP ściśle monitorowany, a w publikowanych raportach łatwo znaleźć informacje o wynikach pomiarów.

**Wypalone paliwo jądrowe**

Wypalone paliwo jądrowe to osobna katego-

ria odpadów promieniotwórczych. Ono nie trafia na składowiska powierzchniowe, takie jak KSOP w Różanie. Najpierw przez kilka lat – dopóki nie ostygnie – przetrzymywane jest w basenach przy pracującym reaktorze. Następnie trafia do specjalnych przechowalników na terenie elektrowni, a po jej zamknięciu do odpowiednich obiektów znanych jako składowiska geologiczne. Finlandia właśnie kończy budowę swojego. Wkrótce prace rozpoczną Szwecja i Francja.

Coraz częściej wypalone paliwo jądrowe trafia jednak do recyklingu: aż 96% wypalonego we francuskich reaktorach paliwa podlega przetworzeniu i po ponownym załadunku produkuje potrzebną do funkcjonowania kraju i jego mieszkańców energię elektryczną.

(35 l.) przesiada się właśnie z MiG-ów do koreańskich FA-50.

Hołownia nie ukrywa, że jego polityczne zaangażowanie jest dla rodziny dużym wyzwaniem: logistycznym i emocjonalnym. – Moja żona wykonuje bardzo trudną pracę, jest oficerem sił powietrznych w czynnej służbie – mówi polityk. Urszula Brzezińska-Hołownia przesiada się właśnie z MiG-ów do koreańskich FA-50.

– Pierwsi koledzy piloci wrócili już z Korei po półrocznym pobycie. Są już w Polsce pierwsze samoloty – wyjaśnia Szymon Hołownia. – W tej chwili żona będzie się przygotowywała do wyznań, powiedziałbym, bardziej świąteczno-ceremonialnych, które niesie ze sobą sierpień. No, ale szkolenie na FA-50 też powoli startuje. Być może jego część będzie odbywała się w Korei Południowej – dodaje.

Szymon Hołownia podkreśla, że zależy mu, by żona spełniała się w swojej pracy, a ona wspiera go emocjonalnie i kibicuje w tym, co on robi. – Oczywiście, jesteśmy czę-

sto zmęczeni, niewyspani, jak to rodzice małych dzieci. Ale przy wszystkich tych trudnościach mam dzięki mojej żonie i moim córkom najpiękniejsze życie, jakie mogłem sobie wymarzyć – mówi polityk. **CHMIEL**

**Cały wywiad na Fakt.pl**

**m**